

AKCJE ŚWIAT

Lipiec był nietypowym miesiącem dla rynków akcyjnych. Odnotowaliśmy bardzo duże spadki na indeksach rynków wschodzących i stabilny, choć niewielki wzrost na rynkach rozwiniętych.



Solidnym wsparciem dla kupujących były wystąpienia FED-u, które utrzymały stopy na niezmiennym poziomie. Dodatkowo FED nie odniósł się co do terminu ograniczeń programu skupu aktywów oraz studził emocje wobec wpływu fali delta koronawirusa. FED zakłada, że inflacja powróci do długoterminowych celów, a w średnim terminie spadnie.



Lipiec był miesiącem wzrostów na rynkach regionu. Najsilniejszym z nich, w walucie lokalnej, był w minionym miesiącu rynek czeski (+4,9%). Węgry, Austria i Turcja odnotowały wzrost między 2,3-2,9%. Jeśli weźmiemy jednak pod uwagę również zachowanie się walut, to najsilniejszym rynkiem była Turcja, zyskując w złotówce ponad 7%. Umacniająca się lira turecka to zastuga poprawiającej się wiarygodności nowego banku centralnego.

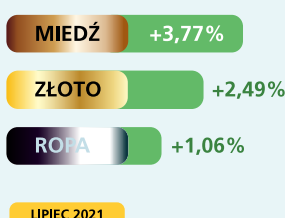
Powodem spadków indeksu MSCI EM były wydarzenia na tle politycznym w relacjach USA – China.



Głównym przestaniem ze spółek były informacje o rosnących zamówieniach (backlog), niskich stanach zapasowych, presjach cen surowców oraz planach podwyżek cen, by zrekomensować spadki rentowności. Generalnie otoczenie jest sprzyjające, chociaż wciąż są odczuwalne spore problemy z łańcuchami dostaw.



Na rynku surowcowym wzrosły.



Lipiec to okres wyników za drugi kwartał. Dla rynku amerykańskiego okazał się silnym impulsem popytowym, gdyż po ponad połowie opublikowanych wyników z indeksu S&P500 ok. 88% spółek pobiło oczekiwania rynkowe. Na przychodach średnio o 4,6%, a na poziomie zysku netto aż o 18%.



Pandemia nie zahamowała poprawy na rynku pracy, a wskaźniki aktywności gospodarczej i zatrudnienia nadal się poprawiają. Rynek amerykański znacznie lepiej zachował się od innych dużych indeksów światowych.



Najsilniejsze w regionie były spółki z sektora stalowego oraz banki. Wyniki banków za drugi kwartał są lepsze od oczekiwań, głównie za sprawą niższych kosztów ryzyka. Oprócz banków, dobrze zachowują się notowania spółek przemysłowych, których wiele jest notowanych na austriackim rynku.

AKCJE POLSKA

Pierwszy z miesięcy wakacyjnych był udany dla posiadaczy akcji z GPW.

W lipcu wszystkie główne indeksy odnotowały wzrosty. Najlepiej zachowywały się spółki skupione w ramach indeksu mWIG40. Dobrze radził sobie indeks blue chipów WIG20. Na tym tle relatywnie słabiej wypadła statystyka miesięczna indeksu małych spółek (sWIG80). Indeks szerokiego rynku WIG zakończył lipiec ze wzrostem.

Po drugiej stronie rynku byli z kolei przedstawiciele sektora energetycznego. Brak konkretów dotyczących transformacji energetycznej wzbudził zniecierpliwienie inwestorów i dystrybucję akcji spółek z tego sektora.



Spśród indeksu WIG20 najlepiej w lipcu radziły sobie spółki telekomunikacyjne. Rynek pozytywnie ocenił coraz lepsze dynamiki wzrostu ARPU w wynikach Orange Polska za II kwartał roku oraz informacje o szacunkowym zysku na sprzedaży 50% udziałów Światłowod-Inwestycje (okolo 1,6 mld zł).

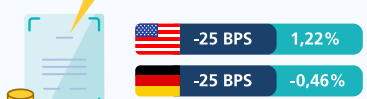
Dobrze radziły sobie spółki z ekspozycją biznesu na konsumpcję.

OBLIGACJE ŚWIAT

Rentowności obligacji skarbowych na rynkach bazowych zanotowały silne spadki – niemiecki Bund oraz amerykański US Treasury na koniec lipca miały rentowności o 25 punktów bazowych niższe niż na koniec czerwca, odpowiednio: -0,46% oraz 1,22%.

Anatomie spadków rentowności można przedstawić następująco: nieco większa niepewność związana z rozwojem pandemii oraz ostudzenie oczekiwania na szybką normalizację polityki monetarnej, a także wiara w przejściowy charakter inflacji.

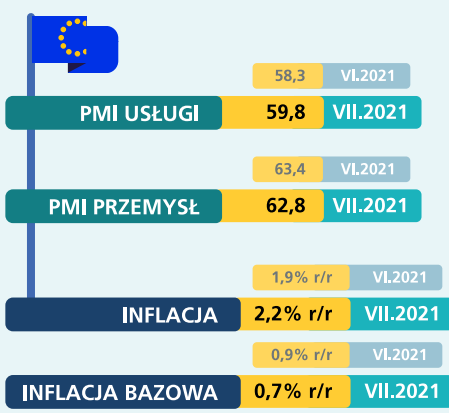
10-LETNIE OBLIGACJE SKARBOWE



HIGH-YIELD



OBLIGACJE SKARBOWE KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ +0,5%

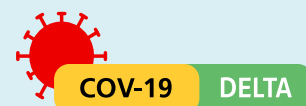
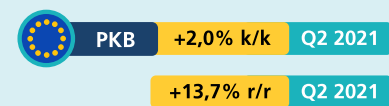


W strefie euro indeksy koniunktury w lipcu nadal pokazywały dość dynamicznie odradzającą się aktywność gospodarczą (pomimo obaw o wariant delta wirusa).

W USA nadal widać problemy podażowe na rynku nieruchomości, rynku pracy oraz w przetwórstwie przemysłowym i tutaj jest to dużo bardziej widoczne niż w innych krajach ze względu na silniejszy popyt konsumpcyjny.



Odczyt PKB za drugi kwartał 2021 r. był lepszy od oczekiwań.



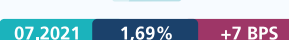
Ponowny rozwój pandemii w kilku europejskich krajach spowodował wzrost niepewności, ale większość faktów wskazuje na to, że szczepionki dobrze chronią przed chorobą również wywołaną nowymi wariantami wirusa.

Indeksy koniunktury nadal znajdują się w okolicach 60 punktów, co świadczy o szerokim wzroście aktywności gospodarczej. Problemy podażowe na niektórych rynkach produktów prawdopodobnie się w najbliższej przyszłości skończą, co widać po spadających cenach drewna, ale w przypadku innych rynków (samochody, półprzewodniki) te zaburzenia mogą potrwać nawet do przyszłego roku.



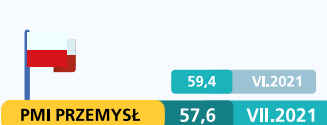
OBLIGACJE POLSKA

W Polsce rentowność 10-letnich obligacji skarbowych w ujęciu miesięcznym wzrosła o 7 pkt. bazowych – na koniec lipca wyniosła 1,69%.

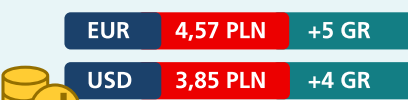


Dane makro opublikowane w ostatnim miesiącu były w miarę zgodne z oczekiwaniami.

Sprzedaż detaliczna w czerwcu wzrosła o 8,6% r/r vs. 13,9% r/r w maju, a spadek dynamiki świadczy o wysokiej bazie z zeszłego roku.



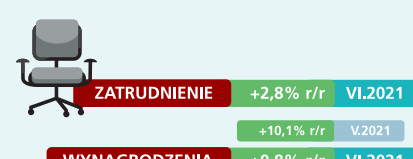
Wskaźnik PMI w przemyśle spadł w lipcu do poziomu 57,6 pkt z 59,4 pkt w czerwcu, poniżej oczekiwań, ale był drugi najwyższy w historii.



Walutowo przez lipiec mieliśmy do czynienia z ostatecznym złotego.



Rynek pracy kontynuuje odbudowę po pandemii.



Wzrost rentowności 10-letnich obligacji kontrastował z tendencją na rynkach bazowych, gdzie obligacje mocno zyskiwały (rentowności spadają). Pomimo nadal łagodnego nastawienia polskiego banku centralnego coraz wyższe odczyty inflacyjne skłaniały niektórych członków RPP do wypowiedzi o możliwych podwyżkach stóp procentowych w najbliższym czasie po spełnieniu kilku warunków gospodarczo-monetarnych.



Produkcja budowlano-montażowa wzrosła w czerwcu o 4,4% r/r vs. wzrost o 4,7% r/r w maju, co jest dość słabym wynikiem, ale podwyższona aktywność inwestycyjna powinna przyspieszyć dynamikę produkcji budowlano-montażowej.

Bardzo dużą uwagę przykuła publikacja odczytu inflacji CPI, która ostatni raz była tak wysoko w 2011 roku.

